

[B]rak podpisu przegłosowanego arbitra na wyroku (...) nie może być przyczyną unieważnienia wyroku sądu polubownego.

**Orzeczenie Sądu Najwyższego
z dnia 31 sierpnia 1933 r.
C I 2776/32**

Skład orzekający:

SSN Wł. Dbałowski (przewodniczący)

SSN W. Miszewski (sprawozdawca)

SSN K. Rakowiecki

Sąd Najwyższy rozpoznawał skargę kasacyjną adwokata Izraela K., pełnomocnika Lwa K., na decyzję Sądu Apelacyjnego w Wilnie z dnia 1 września 1932 roku w sprawie Mikołaja K. przeciwko Lwowi K. o zatwierdzenie wyroku sądu polubownego. Po wysłuchaniu sprawozdania sędziego i głosu rzecznika skarżącego,

zważywszy:

że zaskarżoną decyzją Sąd Apelacyjny oddalił żądanie Lwa K. unieważnienia wyroku sądu polubownego w sporze z Mikołajem K.;

że w skardze kasacyjnej Lew K. wnosi o uchylenie decyzji Sądu Apelacyjnego z powodu naruszenia art. 339, 711 i 1397 u.p.c.;

że zarzuty skargi kasacyjnej pozbawione są słuszności, albowiem:

1) wbrew wywodom skarżącego Sąd Apelacyjny należycie uzasadnił wniosek, iż sąd polubowny nie przekroczył granic zapisu; wniosek ten, jako dotyczący okoliczności faktycznych sprawy, nie ulega, w myśl art. 11 u.p.c., sprawdzeniu w postępowaniu kasacyjnym; 2) z mocy art. 1391 u.p.c. odmowa jednego z trzech arbitrów podpisania

wyroku nie powoduje nieważności tegoż, chociażby arbiter odmowę swoją uzasadnił tem, że uważa, iż przed wydaniem wyroku należy przeprowadzić jeszcze pewne dowody; różnica bowiem zdań między arbitrami co do potrzeby przeprowadzenia dowodu ma taki sam charakter, jak różnica zdań co do merytorycznego rozstrzygnięcia sporu; odrzucenie więc dowodu przez większość arbitrów i wskutek tego **brak podpisu przegłosowanego arbitra na wyroku**, wbrew wywodom skargi kasacyjnej, jak słusznie uznał Sąd Apelacyjny, **nie może być przyczyną unieważnienia wyroku sądu polubownego**;

z tych zasad Sąd Najwyższy skargę kasacyjną oddala.

Źródło: Zb. O. 1934 poz. 205